

nowysacz.pl

Ryszard Nowak:
**"*Marzenia stają
się rzeczywistością*"**

Nowy Sącz
Wysokie miejsca
w rankingach ZPP

Ferie 2017
Bezpieczeństwo
i atrakcje

JUBILEUSZ
20-lecie
MPEC

Marzenia stają się rzeczywistością!



*Szanowni Państwo,
Drodzy Sądeczanie,*

Pierwszy miesiąc nowego roku pokazał, że marzenia stają się rzeczywistością. Przyznana dotacja na budowę nowego Mostu Heleńskiego i starania sądeckich parlamentarzystów, na czele z wiceministrem finansów Wiesławem Janczykiem, o zwiększenie dofinansowania do maksymalnego poziomu 85 proc. pokazują, że warto wspólnie działać na rzecz inwestycji w Nowym Sączu. Jeszcze w tym roku rozpoczynamy budowę nowego mostu z układem komunikacyjnym po obu stronach Dunajca. Tak zaczął się nowy 2017 rok!

Wraz z najnowszym numerem Miesięcznika Informacyjnego Urzędu Miasta Nowego Sącza przekazujemy Państwu najciekawsze tematy miniego miesiąca, a wśród nich m.in. 20-lecie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Nowym Sączu i kolejne sukcesy naszego Miasta w corocznym rankingu Związku Powiatów Polskich.

Życzę miłej lektury.

Ryszard Nowak
Prezydent Nowego Sącza

ZDJĘCIE MIESIĄCA

Po raz dziesiąty sądecki maturzyści spotkali się przed miejskim ratuszem, aby zatańczyć tradycyjnego poloneza. Wszystko rozpoczęło się od słów "Poloneza czas zacząć", a korowód maturzystów poprowadził Zespół Regionalny "Sądeczanie" w stylizowanych strojach. W pierwszych parach zatańczyli zastępca prezydenta Jerzy Gwiżdż i przewodnicząca Rady Miasta Bożena Jawor, inicjatorka tego cyklicznego wydarzenia.

(red.)



725 par maturzystów zatańczyło poloneza

Nowy Sącz laureatem Rankingów Związku Powiatów Polskich

Wysokie, drugie miejsce w Rankingu Związku Powiatów Polskich w kategorii miast na prawach powiatu oraz druga lokata w Ogólnopolskim Rankingu Energii Odnawialnej, to kolejne sukcesy miasta Nowego Sącza. Ogólnopolski Ranking Gmin i Powiatów prowadzony przez Związek Powiatów Polskich, jest jedynym w Polsce rankingiem, który ocenia całoroczną pracę samorządów.

- Po raz kolejny zajęliśmy bardzo wysokie miejsce. To oznacza, że od lat jesteśmy w czołówce miast na prawach powiatu. Nie konkurujemy, jednak porównywanie Nowego Sącza z takimi miastami jak Rzeszów, Warszawa, Kraków, Słupsk czy Lublin powinno być dla nas, Sądcezan satysfakcją i powodem do dumy - komentuje wyniki tegorocznej edycji Rankingu Związku Powiatów Polskich prezydent Ryszard Nowak.



Po całorocznych zmaganiach Nowy Sącz osiągnął na koniec 2016 r. rekordowy, a więc wyższy niż we wszystkich poprzednich edycjach rankingu, wynik 58 942 pkt. Miasto uzyskało maksymalną ocenę w kategorii działań proinwestycyjnych i prorozwojowych za ilość pozyskanych środków finansowych, pochodzących z funduszy zewnętrznych. Równie istotnym obszarem oceny przez ekspertów ZPP są działania samorządów na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Nowy Sącz także



uzyskał wysokie oceny m.in. za wielkość środków finansowych wydatkowanych na realizację zadań publicznych przez NGO i przygotowywanie wydarzeń, których celem jest prezentacja organizacji pozarządowych. Działania UM w zakresie promocji rozwiązań dotyczących ochrony zdrowia i pomocy społecznej również stanowią mocną stronę w ocenie miasta.

Po raz kolejny ZPP wyłonił także zwycięzców Ogólnopolskiego Rankingu Energii Odnawialnej. Nowy Sącz został laureatem 2. miejsca w tej kategorii. O sukcesie miasta zdecydowała aktywność nowosądcezan.

Podstawą oceny miast w ramach Ogólnopolskiego Rankingu Energii Odnawialnej są zgłoszenia zrealizowanych, prywatnych, ekologicznych instalacji odnawialnych źródeł energii. Sklasyfikowane w Rankingu samorządy są oceniane przez ekspertów ZPP w zakresie promocji rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych. Ocenie poddawane są projekty związane z wykorzystywaniem energii słonecznej, geotermalnej, wodnej, wiatru, otoczenia i biomasy. - Cieszy mnie zdobyte po raz kolejny wysokie

miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Energii Odnawialnej. To dowód, że zarówno Urząd Miasta, jak i sądeczanie świadomie podchodzą do tematu jakości i ochrony powietrza. Muszę jednak przyznać, że ten wynik nie jest dla mnie zaskoczeniem. Robiliśmy i nadal robimy dużo, aby poprawa jakości powietrza, nie tylko w Nowym Sączu, ale w całej Kotlinie Sądeckiej, była odczuwalna. Na przestrzeni ostatnich lat wydaliśmy blisko 35 milionów złotych na ten cel, podjęliśmy liczne inicjatywy, a w wielu z nich byliśmy pionierami - podkreśla prezydent Ryszard Nowak.

Renata Stawiarska

Wyniki Nowego Sącza w rankingu ZPP miast na prawach powiatu w poprzednich latach

2015 - 1. miejsce, 2014 - 3. miejsce,
2013 - 3. miejsce, 2012 - 2. miejsce,
2011 - 3. miejsce, 2010 - 1. miejsce,
2009 - 2. miejsce, 2008 - 23. miejsce,
2007 - 31. miejsce, 2006 - 31. miejsce,
2005 - 29. miejsce, 2004 - 9. miejsce.

Ferie 2017: bezpieczne i atrakcyjne



Uczestnicy Bezpiecznych Ferii 2017 w oczekiwaniu na wyjazd do Cieniawy

Dziecko jest z natury ciekawskie. Uczy się nie tylko w szkole, ale i poprzez zabawę. Trzeba jeszcze, żeby ta pozaszkolna nauka odbywała się w bezpiecznych warunkach. Tak jak podczas Bezpiecznych Ferii 2017.

Świat pełen jest ciekawych wiadomości. Wystarczy otworzyć odpowiednie drzwi. Czekają na przykład policjanci, technicy kryminalistyki, którzy opowie o tajnikach zabezpieczania śladów na miejscu przestępstwa. Oprócz tego można zwiedzić komendę policji, poznać miejsce, gdzie policjanci pracują, gdzie doskonali swoje strzeleckie umiejętności i czekają na zgłoszenia o przestępstwach. I jeszcze można dostać na pamiątkę własne odciski palców.

Dni otwarte policji to tylko jedno z wydarzeń Bezpiecznych Ferii, adresowanych do dzieci, które nie mają okazji wyjechać poza Nowy Sącz. Urząd Miasta i jednostki mu podległe,

sądecka policja i wiele innych instytucji - przygotowały ciekawy i atrakcyjny program. - *Latem z Bezpiecznych Wakacji skorzystało 6,5 tysiąca dzieci. Natomiast w ubiegłym roku z Bezpiecznych Ferii 15 tysięcy – podkreśla zastępca prezydenta Jerzy Gwiżdż. W bieżącym roku zapewne liczby będą bardzo zbliżone. - Jest kilka przyczyn tego zjawiska - zauważa Jerzy Gwiżdż. - Okres zimowych ferii to okres nieurlopowy. Podejmując się organizacji Bezpiecznych Ferii, my niejako wyręczamy rodziców z zajęcia się dziećmi w czasie, kiedy one nie chodzą do szkoły – wyjaśnia zastępca prezydenta.*

Drugą przyczyną dużego zainteresowania Bezpiecznymi Feriami jest atrakcyjny program. Dni otwarte policji to tylko jedna z propozycji, a było ich kilkadziesiąt i wszystkie były bardzo ciekawe.

Przepustka do świata wyobraźni

Jak zwykle interesujący program przygotowały także miejskie jednostki upowszechniania kultury. Wśród nich Miejski Ośrodek Kultury, który odwiedziliśmy między innymi podczas zajęć plastycznych, prowadzonych przez Andrzeja Szarka. Ktoś może powiedzieć: zajęcia plastyczne? A co w tym jest tak niezwykłego? A jednak. Umiejętnie prowadzone są przepustką do świata wyobraźni. - *Tematyka zajęć związana jest z wypoczynkiem, z feryjnym szaleństwem, oczywiście bezpiecznym, bo to jest najważniejsze – mówi Andrzej Szarek.*

W MOK odbyły się również zajęcia muzyczne i taneczne. W programie znalazła się też propozycja dla młodzieży w wieku 13+. Odwiedziliśmy warsztaty teatralne, prowadzone przez Janusza Michalika. Na scenie (jakżeby inaczej) młodzi



Warsztaty teatralne w MOK, prowadzone przez Janusza Michalika

ludzie poznają tajniki sztuki aktorskiej.

- *Staram się ich nauczyć prawidłowego, scenicznego oddechu, artykulacji, siły głosu, dykcji. Będziemy oczywiście wykonywać różne etudy aktorskie* – wylicza Janusz Michalik. Feryjne zajęcia to tylko wstęp do czegoś trwalszego, instruktor ma nadzieję, że młodzi ludzie pozostaną na dłużej w Miejskim Ośrodku Kultury, a efektem wspólnej pracy będzie większy spektakl teatralny.

Nieco inaczej podszedł do feryjnego programu Pałac Młodzieży. Różnego rodzaju zajęcia: plastyczne, muzyczne, taneczne pogrupowane były w bloki tematyczne. „Wyginam śmiało ciało”, „Dzień poliglota”, „Przygoda z Dzikim Zachodem”, to tylko niektóre z nich. - *Chodzi o to, żeby program był jak najbardziej atrakcyjny i pogrupowanie różnych aktywności artystycznych w bloki tematyczne po prostu nam się sprawdza* – podkreśla Milenia Małecka-Rogał, dyrektor placówki.

Dzieci mają stały, rzec by można nierozwalny związek ze światem komputerów. Niestety, głównie poprzez gry. A można przecież inaczej. Z takiego założenia wyszła Sąddecka Biblioteka Publiczna Oddział dla Dzieci i Młodzieży, organizując zajęcia z programowania robotów, skierowane do dzieci. Jak się okazuje, programowanie nie musi być wiedzą tajemną, a ileż radości, kiedy zaprogramowany przez nas robot działa i jeździ tak, jak chcemy!

Współgranie trzech żywiołów

Zajęcia artystyczne są OK i kto lubi, a lubi wielu, niech z nich korzysta. Ferie to jednak przede wszystkim czas, w którym trzeba naładować akumulatory na resztę roku szkolnego. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaproponował dzieciom połączenie różnego rodzaju żywiołów: wody, lodu i powietrza. Mówiąc mniej metaforycznie, chodzi o basen, sztuczne lodowisko, ściankę wspinaczkową i halę sportową.

Czyż to nie wspaniałe uczucie, kiedy na dworze opatuleni w kilka warstw odzieży musimy znosić przenikliwe zimno, a w basenie możemy się rozkoszować ciepłą wodą? To szczęście miało kilkudziesięciu uczestników zimowiska, zorganizowanego przez MOSiR. - *W ramach Bezpiecznych Wakacji, średnio na godzinę przychodzi około 15 osób* – mówi Tomasz Boczański z MOSiR-u, z którym rozmawialiśmy podczas zajęć na basenie. - *Są zabezpieczeni opiekunowie dla tych grup i mamy nadzieję, że dzieci czują się bezpiecznie i mają tu oczekiwany komfort.*

Na amatorów ślizgawki czekał lód, a na odważnych ścianka do wspinaczki. Oj, różnie z tą odwagą było. Co ciekawe, instruktorzy zdradzają, że dziewczyny wcale mniej odważne nie są, a nawet przeciwnie... Przekonują, że najważniejsze jest przełamanie strachu, który czuje każdy człowiek. - *Widzisz, już chciałeś schodzić, ale odpocząłeś i idziesz dalej* - chwali jednego z tych mniej odważnych instruktor.

To tylko kilka migawek z Bezpiecznych Ferii 2017. Bo były także wyjścia do kina, na basen i lodowisko, wyjazdy na narty do Cieniawy, zajęcia na strzelnicy Ligii Obrony Kraju, kręgle i wiele innych niewyszukanych, ale wyczekiwanych, feryjnych rozrywek.

Słowem-kluczem było bezpieczeństwo. - *Wszędzie tam, gdzie bawiły się dzieci, były dowożone* – zaznacza Grzegorz Chochla, dyrektor Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta. - *Na stoki narciarskie były dowożone wynajętym autokarem, natomiast po mieście jeździły za darmo komunikacją MPK. Wszędzie musiała być opieka, instrukcja i ratownik.*

Wiesław Turek



Konferencja zapowiadająca Bezpieczne Ferie

Policja podsumowała działania w 2016 roku



Mł. insp. Jarosław Tokarczyk podczas dorocznej narady sądeckiej policji

poprzedzającego główne wydarzenia Tygodnia Misyjnego. W zabezpieczeniu tych wydarzeń brali udział także funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu. Inspektor Robert Nowakowski złożył podziękowania również prezydentowi Ryszardowi Nowakowi oraz staroście Markowi Pławiakowi za współpracę i wspieranie sądeckiej policji w codziennych działaniach, także poprzez wsparcie finansowe. - *Jest to ogromna pomoc ze strony samorządów i za to bardzo serdecznie dziękuję. Trzeba też podkreślić, że to nasz wspólny cel zarówno policji, jak i samorządowców - dbać o bezpieczeństwo mieszkańców.*

Komendant Miejski Policji w Nowym Sączu mł. insp. Jarosław Tokarczyk przedstawił podsumowanie pracy sądeckiej Policji w 2016 roku. Zaznaczył, że w wielu obszarach nastąpiła poprawa bezpieczeństwa, co potwierdzają statystyki. Zwrócił też uwagę, że spada liczba podejmowanych postępowań, będących wynikiem popełnionych przestępstw, przy jednoczesnym wzroście wykrywalności. - *W 2016 roku kształtowała się ona na poziomie 83,7 proc. i jest to najwyższy poziom wykrywalności w ostatnich latach w naszej jednostce. Jeśli chodzi o przestępstwa kryminalne, to wszczętych zostało w sumie ok. 2400 postępowań, co oznacza spadek przestępczości na Sądecku - wyliczał komendant.*

Gospodarzem spotkania był Komendant Miejski Policji mł. insp. Jarosław Tokarczyk. Radę Miasta Nowego Sącza reprezentował przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Przemysław Gawłowski.

Krzysztof Witowski

Z udziałem prezydenta Ryszarda Nowaka i starosty nowosądeckiego Marka Pławiaka w Komendzie Miejskiej Policji w Nowym Sączu odbyła się doroczna narada, podsumowująca pracę stróżów prawa w 2016 roku.

Dziękując za codzienną, bardzo trudną pracę wykonywaną przez sądeckich policjantów, a także za bardzo dobrą współpracę z Urzędem Miasta Nowego Sącza, prezydent Ryszard Nowak podkreślił, że mieszkańcy czują się bezpiecznie. - *Cieszy to, że rok 2016 był dla policji dobrym rokiem, czasem stabilnej pracy, przynoszącej coraz lepsze efekty. Za to dziękuję, gratuluje tych wyników i jestem przekonany, że ten wysoki poziom pracy będzie utrzymany także w obecnym roku i w latach kolejnych -* mówił prezydent Nowego Sącza.

- *Wysoko oceniam współpracę z Komendą Miejską Policji, a szczególnie dobrze z komendantem. Jest to tym bardziej ważne, że zarówno państwo, jak i my samorządowcy wspólnie służymy dobru naszych mieszkańców. Gratuluję panie komendancie i życzę kolejnych sukcesów w 2017 roku*

- zakończył Ryszard Nowak.

Również starosta nowosądecki Marek Pławiak zwrócił uwagę na podnoszący się poziom bezpieczeństwa mieszkańców, a także przebywających na Sądecku turystów. - *Pod pańskim kierownictwem sądecki policjanci w znaczący sposób przyczynili się do podnoszenia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców i przebywających w regionie turystów. Działania policyjne doskonale się sprawdziły w czasie trudnej operacji, jaką było zabezpieczenie imprez odbywających się w ramach Światowych Dni Młodzieży -* powiedział Marek Pławiak. - *Dziękując za dwanaście minionych miesięcy, życzę także, by dla sądeckich funkcjonariuszy rok 2017 był równie udany, a nasza współpraca przynosiła kolejne dobre owoce.*

Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Robert Nowakowski przyznał, że 2016 rok był bardzo udany dla policji nie tylko w Nowym Sączu, ale w całej Małopolsce. Dodał, że na szczególne uznanie zasługuje postawa policjantów podczas zabezpieczenia Światowych Dni Młodzieży w Krakowie oraz

Mapy geodezyjne miasta i powiatu w sieci

Miasto Nowy Sącz w partnerstwie z Powiatem Nowosądeckim otrzymało dofinansowanie na realizację projektu pn. „Cyfryzacja zasobów geodezyjnych i kartograficznych Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowy Sącz”.

Projekt o wartości przeszło 16 mln zł będzie realizowany do końca grudnia 2020 roku. Większość tej kwoty, bo aż 14,3 mln zł, stanowi dofinansowanie ze środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

W wyniku digitalizacji, do 2020 roku w mieście, w formie cyfrowej dostępnych będzie ponad 90 proc. map. - Projekt ten jest bardzo znaczący zarówno dla miasta, jak i powiatu. Wychodzimy na zdecydowanie wyższy poziom usług skierowanych dla mieszkańców i przedsiębiorców. Myślę, że w najbliższym czasie, dzięki temu projektowi uporządkujemy zasób kartograficzny i geodezyjny miasta oraz powiatu - powiedział Ryszard Nowak. - Projekt, który będziemy realizować jest, nie ukrywam, bardzo drogi przeszło 16-milionowy, ale pozyskailiśmy na jego realizację ponad 14-milionowe dofinansowanie - podkreśla prezydent.

- Od roku prowadzimy proces porządkowania zasobów geodezyjnych i kartograficznych - mówił starosta Marek Pławiak. - Projekt, który wspólnie z miastem zaczynamy realizować ma ogromne znaczenie dla rozwoju regionu. Ułatwi na przykład inwestorom wyszukiwanie gruntów, na których chcieliby rozwijać działalność. To także korzyść dla mieszkańców, którzy będą mogli za pośrednictwem internetu uzyskać informacje na temat swoich działek - dodaje starosta.

Niniejszy projekt ma na celu spełnienie potrzeb mieszkańców,



Od lewej: zastępca prezydenta Wojciech Piech, prezydent Ryszard Nowak, starosta Marek Pławiak oraz wicestarosta Antoni Koszyk

przedsiębiorców i administracji w zakresie większej dostępności do informacji publicznych w obszarze informacji przestrzennej i rejestrów publicznych poprzez następujące elementy:

- poprawę jakości map stanowiących powiatowy zasób geodezyjny i kartograficzny w celu ograniczenia barier w ich udostępnianiu mieszkańcom i przedsiębiorcom;
- udostępnianie mieszkańcom, przedsiębiorcom oraz administracji publicznej innowacyjnych e-usług wytworzonych w oparciu o zmodernizowane dane powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego;
- zapewnienie organom administracji publicznej, mieszkańcom i przedsiębiorcom łatwiejszego dostępu przy pomocy środków komunikacji elektronicznej, do aktualnych, wiarygodnych i kompletnych danych oraz dokumentów gromadzonych w powiatowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym, w szczególności ewidencji gruntów i budynków EGIB;
- uporządkowanie rejestrów publicz-

nych i zapewnienie bezpieczeństwa danych;

- lepsze wykorzystanie infrastruktury dzięki zastosowaniu współcześnie dostępnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Podstawą realizacji projektu jest umowa partnerska podpisana przez: Prezydenta Miasta Nowego Sącza Ryszarda Nowaka, Starostę Nowosądeckiego Marka Pławiaka oraz Wicestarostę Nowosądeckiego Antoniego Koszyka.

Za realizację projektu merytorycznie odpowiedzialny będzie Wydział Przedsiębiorczości i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Nowego Sącza z dyrektorem Aliną Marek oraz Powiatowe Centrum Funduszy Europejskich z dyrektorem Danutą Krok.

Renata Stawiarska

Dofinansowanie: Regionalny Program Operacyjny Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 – Oś priorytetowa 2 Cyfrowa Małopolska, Działanie 2.1 E-administracja i otwarte zasoby, Poddziałanie 2.1.4 E-usługi w informacji przestrzennej



"Włącz myślenie". Wykłady z przedsiębiorczości

300 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Nowego Sącza i powiatu nowosądeckiego wzięło udział w drugim wykładzie zorganizowanym w ramach V edycji projektu "Włącz myślenie. Postaw na przedsiębiorczość". Zajęcia odbyły się w auli Wyższej Szkoły Biznesu - NLU w Nowym Sączu.

Projekt obejmuje wykłady z wiedzy ekonomicznej, warsztaty z przedsiębiorczości, udział w konkursie "Pomysł kluczem do sukcesu – II" oraz udział w gali finałowej. Wykład poprowadził przedsiębiorca Wojciech Krupa z Organizacji Hotel Cluster. Wykładowca tłumaczył podstawy "alfabetu biznesowego": jak zarabiać pieniądze, czym się różni "bogactwo" od "wolności finansowej", jak założyć firmę nie mając na to żadnych środków, skąd pozyskać kapitał i czym są dźwignie finansowe.

– *Bogactwo jest pojęciem względnym, powstającym z porównywania swojego stanu posiadania z innymi. Nie zapewnia poczucia szczęścia, bo zawsze znajdzie się ktoś, kto ma więcej. Szczęście daje wolność finansowa, która nie zależy od wysokości dochodów, tylko od tego czy zaspokajamy wszystkie swoje potrzeby* – tłumaczył Wojciech Krupa.

Prowadzący zaprosił młodzież

do dyskusji. – *Aktywa to rzeczy, które przysparzają nam pieniędzy, pasywa te pieniądze z kieszeni wyciągają. Wymienicie jakieś aktywa i pasywa – prosił Wojciech Krupa.*

– *Telefon komórkowy może być i pasywnym i aktywnym – dzielił się swoimi przemyśleniami jeden ze słuchaczy. – Jeżeli służy tylko do plotkowania z koleżanką o ostatnim odcinku ulubionego serialu, to jest pasywnym, bo trzeba płacić abonament, a nie przynosi on żadnego dochodu. Jeżeli ten sam telefon wykorzystujemy do kontaktów biznesowych, umawiania interesów, to jest aktywnym, bo jest narzędziem służącym do zarabiania pieniędzy. Podobnie jest z domem czy samochodem.*

Przedsiębiorca zachęcał słuchaczy do rozwijania swoich pasji i zainteresowań, które w przyszłości mogą przerodzić się w dobrze prosperujące przedsiębiorstwa. Uczniowie odpowiadali potem na pytanie, co zapamiętali z wysłuchanego wykładu. Kinga Ogorzałek z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Marii Konopnickiej napisała: "Osoba przedsiębiorcza musi walczyć o swoje, aby nie skończyć sprzedając obwarzanki, lepiej prowadzić własny biznes niż być pracownikiem".

Ania Szlagowska z Zespołu

Szkół Katolickich im. bł. P. J. Frassatiego odpowiedziała: "Jesteśmy najważniejsi, najpierw należy płacić sobie, a pracować należy tak, żeby nie być robotem". Bronisław Krzyściak z Zespołu Szkół nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej napisał: "Warto popracować nawet za darmo, bez wynagrodzenia. Przekonać do siebie pracodawcę i dać z siebie coś więcej niż minimum".

Wojciech Ryniewicz z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Marii Konopnickiej napisał z kolei: "Ważnym elementem pracy jest odpoczynek. W pracy trzeba się spełniać. Najważniejsze są ambicje". Fabian Piskorz z Zasadniczej Szkoły Zawodowej Cechu Rzemiosł Różnych stwierdził: "Nie warto stać w miejscu, lecz walczyć o swoje marzenia. Wykreować swoje pasje i zainteresowania, żeby nie marudzić, że to, co robimy jest z woli rodziców".

Więcej informacji na temat warsztatów, konkursu i innych działań zaplanowanych w ramach projektu jest dostępnych na stronie internetowej:

www.nowysacz.pl/wlacz-myslenie

Materiał przygotowany przez Wydział
Przedsiębiorczości i Funduszy
Zewnętrznych UM

Nowy Sącz: Trwa walka o poprawę jakości powietrza

Mającą początkowo lokalny charakter walka ze smogiem w niedawnym czasie stała się problemem na skalę całego kraju. Jak w smogowej rzeczywistości radzi sobie Nowy Sącz? Dobrze! Choć średniogodzinne wyniki pyłów zawieszonych w powietrzu prezentowane na stronie internetowej Urzędu Miasta pokazują, że wiele pracy jeszcze przed nami.

Za zły stan jakości powietrza odpowiada przede wszystkim zjawisko tzw. niskiej emisji, pochodzącej z indywidualnego ogrzewania budynków. W latach 2007-2015 na poprawę jakości powietrza przeznaczono blisko 35 mln zł, z czego większość pozyskano ze środków zewnętrznych. Do roku 2022 Urząd Miasta zamierza wydać kolejnych 40 mln zł na walkę ze smogiem. A mamy z czym walczyć! Przeprowadzona na terenie Nowego Sącza inwentaryzacja 11 639 kotłów pokazała, że 4 253 budynków (ok. 36,5 proc.!) ogrzewanych jest węglem.

Miasto od lat prowadzi szereg działań celem poprawy jakości powietrza. Ich efektem jest stopniowa poprawa stanu powietrza, co pokazują wyniki ostatnich ocen jakości powietrza w latach 2011-2016. W 2011 roku ilość dni z przekroczeniami dopuszczalnego 24-godzinnego stężenia pyłu PM 10 wynosiła 126 dni, natomiast w 2016 roku odnotowano o 48 mniej, czyli najniższą liczbę dni z przekroczeniami normy średniodobowej.

Jakie działania Urzędu Miasta przyniosły najlepszy efekt? Spośród wszystkich podjętych, na szczególną uwagę zasługują: realizacja programu



wymiany pieców KAWKA, dotacje finansowe ze środków Urzędu Miasta dla mieszkańców na zakup i montaż kolektorów słonecznych, wdrożenie systemu lokalnego monitoringu jakości powietrza oraz kampanie edukacyjne.

Realizacja programu KAWKA pozwoliła osiągnąć założony efekt ekologiczny. W ramach tego programu w latach 2014-2016:

- usunięto 625 kotłów węglowych i zastąpiono je kotłami gazowymi (548 szt.) lub kotłami na paliwa stałe (28 szt.);
- zbudowano 80 instalacji kolektorów słonecznych oraz 5 pomp ciepła;

Dzięki udzielonym dotacjom na zakup i montaż kolektorów słonecznych dla mieszkańców od 2007 roku zamontowano 276 tych urządzeń.

Chcąc zapewnić uzyskanie pełnej informacji na temat jakości powietrza, Urząd Miasta, we współpracy z Akademią Morską

w Gdyni i Politechniką Warszawską, wdrożył pilotażowy system lokalnego monitoringu jakości powietrza. Wyniki z zainstalowanych w 2016 roku na terenie Nowego Sącza pięciu punktów pomiarowych, przedstawiają średniogodzinną ilość pyłów zawieszonych PM 10 i PM 2,5. Te informacje mają na celu uświadomienie mieszkańcom, jaka jest różnica zmian zanieczyszczenia powietrza w czasie, potwierdzając jednocześnie, że główny problem to emisja z palenisk domowych (najwyższe stężenia występują w godzinach porannych i wieczornych).

Zanieczyszczenie powietrza w Nowym Sączu jest jednym z najważniejszych wyzwań w zakresie ochrony środowiska stojących przed miastem w nadchodzących latach. W związku z tym Nowy Sącz aplikuje o uzyskanie środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 na wymianę kotłów w około 200 gospodarstwach oraz podłączenie budynków jednorodzinnych do sieci ciepłowniczej.

Nowy Sącz będzie ubiegał się o kolejne środki na realizację odnawialnych źródeł energii (OZE) m.in. instalacji fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych oraz pomp ciepła. Aby wszelkie podejmowane przez samorząd działania zostały zrealizowane pomyślnie, wymagają akceptacji i zaangażowania mieszkańców.

Renata Stawiarska

Więcej pieniędzy na Most Heleński? Są deklaracje!

Czy Most Heleński zostanie dofinansowany w 85. procentach? Starania w tym kierunku prowadzą sędzcy parlamentarzyści, którzy 16. stycznia poinformowali o tym na konferencji prasowej w ratuszu.

Deklarację w imieniu parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, złożył wiceminister finansów Wiesław Janczyk, pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości w okręgu nowosądecko-podhalańskim. Wsparli go posłowie Józef Leśniak, Jan Duda, Edward Siarka, Arkadiusz Mularczyk i senator Stanisław Kogut. Gospodarzem spotkania był prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak.

Będziemy mieli 77 mln

Jak już informowaliśmy, Miasto Nowy Sącz otrzymało z funduszy unijnych dotację w wysokości 24,5 mln złotych na budowę nowego Mostu Heleńskiego z układem komunikacyjnym po obu stronach Dunajca. - *Jednak inwestycja pochłonie przeszło 90 mln złotych, dlatego warto zabiegać o wyższe dofinansowanie, by nie obciążać budżetu miasta* - nie ukrywa wiceminister finansów.

Różnica pomiędzy wnioskowanym dofinansowaniem, a otrzymanym jest znacząca, dlatego sędzcy parlamentarzyści postanowili wspomóc Nowy Sącz, stolicę swojego okręgu. - *Na konferencję prasową zaprosiłem wszystkich sądeckich parlamentarzystów z listy Prawa i Sprawiedliwości, gdyż przed nami bardzo ważne zadanie, realizacja, kolejnej po*



Wiceminister finansów Wiesław Janczyk i prezydent Ryszard Nowak podczas konferencji prasowej w ratuszu

Obwodnicy Północnej, inwestycji, która w znaczący sposób rozwiązuje problemy komunikacyjne, ważne dla całego regionu. Walczymy o 77 mln – powiedział Wiesław Janczyk.

W tej sprawie minister Wiesław Janczyk przeprowadził rozmowy w Ministerstwie Finansów z wicepremierem Mateuszem Morawieckim, który zapowiedział pełne wsparcie dla przedsięwzięcia przedstawionego przez Miasto Nowy Sącz. Jak stwierdzili wszyscy parlamentarzyści uczestniczący w spotkaniu w ratuszu, Nowy Sącz i Sądecczyzna zasługują na uwagę i pomoc w realizacji przedsięwzięć oraz inwestycji, które podniosą znaczenie regionu.

Na podsumowanie kwestii związanych z budową nowego mostu i układu komunikacyjnego „pod zamkiem” prezydent Ryszard Nowak powiedział: - *Niezwykłe mnie cieszy, że pan minister Wiesław Janczyk i panowie parlamentarzyści zaangażowali się w pomoc przy tej inwestycji. Pomoc, bo miasto może uzyskać nie 24,5 miliona a 77 milionów –*

powiedział Ryszard Nowak. – Jestem przekonany, że zaangażowanie ministra Wiesława Janczyka i naszych parlamentarzystów, gwarantuje otrzymanie wyższego dofinansowania.

Prezydent powtórnie podkreślił, że ta inwestycja nie służy tylko Nowemu Sączowi i jego mieszkańcom, ale całej Sądecczyźnie.

Ostatni czas na dofinansowanie

Wszyscy obecni na konferencji zadeklarowali wsparcie dla rozpoczynającej się inwestycji, ale również dla tych, przygotowanych na następne lata. Prezydent Ryszard Nowak podziękował parlamentarzystom. - *Ja już za to, co panowie robicie w imieniu swoim i mieszkańców miasta serdecznie dziękuję i liczę na dalsze wsparcie –* mówił prezydent.

Po konferencji prasowej prezydent Ryszard Nowak powiedział, że już pracuje nad następną strategiczną inwestycją, czyli tzw. „Węgierską bis” oraz połączeniem z drogą, zaprojektowaną przez wójta gminy Chelmiec, która zamknie układ komunikacyjny

północno-zachodniej części miasta.

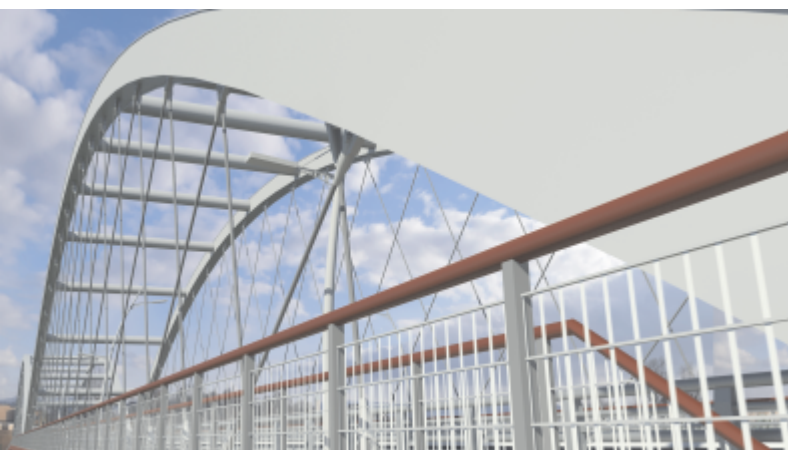
Przy okazji poseł Wiesław Janczyk przedstawili również inne istotne sprawy dotyczące naszego regionu, w tym kwestię budowy tzw. „Sądeczanki”, linii kolejowej Podłęże-Piekielko, jak również spraw zwią-

zanych z rekrutacją pracowników do ZUS i Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, a także niezwykle ważnego przedsięwzięcia pod nazwą „Siedem Dolin” - kompleksu sportowo-rekreacyjnego, który znacznie może podnieść atrakcyjność Sądeckizny.

Parlamentarzyści zapowiedzieli także, że o decyzjach podejmowanych w związku z naszym regionem, sądeczanie będą informowani na bieżąco.

Wiesław Turek

Wizualizacja **nowego Mostu Heleńskiego**



Miasto przyjazne osobom niepełnosprawnym

Gdyby chcieć zapytać, czy Nowy Sącz staje się z roku na rok coraz bardziej przyjaznym miastem dla osób niepełnosprawnych, należałoby najpierw rozejrzeć się wokół siebie i przypomnieć sobie, jak to było kiedyś – kilka lub kilkanaście lat wcześniej. Wiele miejsc, budynki użyteczności publicznej, chodniki, środki komunikacji miejskiej zostały przystosowane w taki sposób, aby osobom o obniżonej sprawności ruchowej było łatwiej.

Po pierwsze, z pejzażu miasta znikają na dobre chodniki z połamanymi i wykoślawionymi kwadratowymi, betonowymi płytami, które przez dekady były zmurą dla matek z wózkami dziecięcymi, dla seniorów i osób niepełnosprawnych. Realizowany od dziesięciu lat program wymiany chodników na terenie miasta doprowadził do tego, że większość uczęszczanych dziś w Nowym Sączu ciągów komunikacyjnych dla pieszych, wyłożona jest estetyczną kostką, a wszystkie zejścia z chodników w kierunku przejść dla pieszych, zostały łagodnie obniżone, stosownie do potrzeb osób poruszających się na wózkach.

W miejscach, gdzie przy generalnym remoncie trzeba było

zachować zabytkowy charakter nawierzchni, wykonano równoległe estetyczne pasy z gładkich płyt granitowych, niwelujące zupełnie bariery komunikacyjne. Tak stało się m.in. w przypadku deptaku ulicy Jagiellońskiej i w ciągu ulicy Wałowej. Pozostając w temacie przejść dla pieszych, warto przypomnieć, że większość z nich, w najbardziej ruchliwych miejscach – zostało wyposażonych, obok sygnalizacji świetlnej, dodatkowo w sygnalizację dźwiękową. Wyremontowano również wiele zatoczek autobusowych na terenie Nowego Sącza. Jest to niezwykle ważne, gdyż od kilku lat, z myślą o mieszkańcach miasta, szczególnie o seniorach i osobach niepełno-

sprawnych w mieście – dokonywano zakupów autobusów niskopodłogowych, wyposażonych dodatkowo w mechanizm automatycznego obniżania podwozia do wysokości chodnika w zatoczce autobusowej.

- Jeszcze dziesięć lat temu korzystanie z komunikacji autobusowej narażano na wiele problemów, po ulicach miasta jeździło mnóstwo autobusów, do wnętrza których wchodziło się po stopniach. Dziś większość pojazdów komunikacji miejskiej to nowoczesne, niskopodłogowe autobusy. Prezydent Ryszard Nowak już na początku procesu wymiany pojazdów MPK w mieście zastrzegł, żeby nie były to tylko zwykłe autobusy niskopodłogowe, ale takie z maksymalnymi udogodnieniami dla osób o obniżonej sprawności – mówi Leszek Langer dyrektor Wydziału Integracji i Rynku Pracy. - Dlatego autobusy te wyposażone są w system obniżania podłogi pojazdu do wysokości chodnika na przystanku, co umożliwia niemal bezprogowy wjazd i wyjazd z pojazdu. Wyremontowane w ostatnich latach zatoczki i szkolenia dla kierowców MPK sprawiają, że system ten działa coraz sprawniej. Dodatkowo, w wielu miejscach pojawiły się informacyjne, czytelne tablice świetlne, a w autobusach wyświetlane są nazwy ulic, gdzie znajdują się kolejne przystanki. Takie systemy funkcjonują



Plac 3 Maja w Nowym Sączu

w miastach wojewódzkich, a Nowy Sącz należy do tej grupy miast powiatowych, które również o podobne ułatwienia się postarały. Kto podróżuje po Polsce, ten wie, że w wielu miastach powiatowych wielkości porównywalnej do Nowego Sącza takich udogodnień nie ma.

Udogodnienia pojawiły się również w budynkach użyteczności publicznej, zwłaszcza z obszaru kultury. Przeprowadzony nie tak dawno całkowity remont budynku Miejskiego Ośrodka Kultury (dawnego Domu Kultury Kolarza) przy Alejach Wolności sprawił, że na ile to było możliwe – dostosowano budynek do potrzeb osób niepełnosprawnych. Biorąc pod uwagę te potrzeby, w budynku zainstalowano windę, zlikwidowano progi przy wejściach do poszczególnych sal, przystosowano sanitariaty. Podobną windę ułatwiającą poruszanie się osobom niepełnosprawnym zyskał budynek MCK Sokół. Kolejne windy zainstalowano w ostatnich latach przy wejściu na krytą pływalnię przy ulicy Nadbrzeżnej oraz wewnątrz budynku, taką, która ułatwia osobie niepełnosprawnej – wejście wprost z wózka inwalidzkiego do niecki basenu.



Basen MOSiR



Nowe busy do przewozu osób niepełnosprawnych

Nie można nie wspomnieć również o tym, że władze Nowego Sącza starają się wspierać zakupy nowoczesnych pojazdów przystosowanych do transportu osób niepełnosprawnych dla instytucji i organizacji pozarządowych. W ostatnich latach nabyto trzy fabrycznie nowe samochody, na zakup których dofinansowanie pozyskano z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Urząd Miasta Nowego Sącza składa wnioski do małopolskiego PFRON i mimo, że nie zawsze fundusz chce dofinansować zakup samochodów dla niepełnosprawnych sądeczan - tak jak to było chociażby w roku 2016, mimo tego iż wniosek uzyskał bardzo wysokie oceny – to jednak pozostaje mieć determinację i nadzieję w procesie pozyskiwania środków, że kolejne lata zaowocują możliwościami dalszych zakupów specjalistycznych busów. Ponadto prezydent Nowego Sącza od kilku lat skutecznie pozyskuje sponsorów, którzy przekazują niepełnosprawnej młodzieży z terenu miasta specjalistyczne rowery rekreacyjno-rehabilitacyjne.

Niewiele osób również zdaje sobie sprawę z tego, że Nowy Sącz, jako jedno z nielicznych miast pozostawiło przywilej bezpłatnego parkowania przez kierowców ze specjalną kartą osoby niepełnosprawnej - na wszystkich miejscach parkingowych, w tym tych, które są dla

pozostałych kierowców płatne. Dodatkowo w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba kopert parkingowych, wyznaczonych tylko dla niepełnosprawnych kierowców – na terenie Nowego Sącza zwiększyła się o ponad 100 procent.

Wiadomą kwestią jest to, że nie wszystko można zrobić od razu i że wciąż w Nowym Sączu są miejsca, gdzie osoba niepełnosprawna napotka na bariery komunikacyjne, ale tak to już jest z miastami o zabytkowej zabudowie. Jednak ostatnie lata przyniosły wiele zmian na lepsze. Zauważają to osoby z dobrą pamięcią, które pamiętają jak było jeszcze do niedawna i nie kierując się tylko postawami roszczeniowymi. Zauważają to również przyjezdni, którzy odwiedzają nasze miasto od czasu do czasu i chwalą postępujące zmiany, zwłaszcza, gdy mają skalę porównawczą z innymi miastami o podobnej wielkości. Niewątpliwie sądeczanie doczekają się w niedługim czasie kolejnych ułatwień komunikacyjnych. Przed nami duży, nowy projekt związany z wprowadzeniem następnych ułatwień w poruszaniu się, o którym mieszkańcy miasta dowiedzą się już wiosną, w nadchodzących tygodniach.

Krzysztof Witowski

20 lat minęło... MPEC świętuje



Prezes MPEC Piotr Polek

12 stycznia jubileusz 20-lecia działalności obchodziło Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, firma komunalna powstała na bazie zlikwidowanego w 1996 r. Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Podczas obchodów proboszcz bazyliki św. Małgorzaty ks. dr Jerzy Jurkiewicz poświęcił ufundowany przez załogę sztandar spółki (z wizerunkiem św. Maksymiliana Kolbe), a następnie w trakcie gali w Miejskim Ośrodku Kultury prezes Piotr Polek – posiłkując się profesjonalnie przygotowanym filmem i okraszonymi anegdotami wykresami – przypomniał sięgając końca lat pięćdziesiątych XX w. historię ciepłownictwa w mieście. Prezes porównał swą firmę do... wojska:

– *Mamy 133 żołnierzy, jest kompania ciepłownicza, jest batalion konserwatorów sieci i pluton palaczy. Są oddziały saperów, automatyków i elektryków baterii zmechanizowanej, jest zaplecze logistyczne, sztab i dowództwo, z kapitanem Polkiem i porucznikiem Wnękowiczem, a nad wszystkim czuwa generał Nowak.*

Specjalnymi nagrodami wyróż-

niono 13 zasłużonych pracowników, w tym jednego z najstarszych stażem – Franciszka Pacha (ciepłownika od 1979 r.). Gratulacje załodze-jubilatce składali liczni goście, z władzami miasta, szefami bratnich firm komunalnych, przedstawicielami współpracujących organizacji i instytucji, m.in. kopalni ze Śląska, występujących w superlidze piłkarek ręcznych Olimpij-Beskid, stowarzyszeń charytatywnych. Galę zwieńczył brawurowy występ zespołu Tomasz Wolak Rock Band z gościnnym udziałem solistki Ewy Novel i jednego z najlepszych perkusistów w Polsce, Wiesława Kierzkowskiego, rodem z sądeckiego Piekła.

*

Początki zintegrowanego ciepłownictwa w Nowym Sączu wiążą się z budownictwem wielorodzinnym zapoczątkowanym na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przez Spółdzielnię Mieszkaniową, nazwaną później Grodzką, a następnie – od lat siedemdziesiątych – z Zakładem Ciepłowniczym działającym w strukturze wielobranżowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Pierwszymi budynkami zasilanymi w ciepło z lokalnej kotłowni były bloki w osiedlu Łany (Przydworcowym), w rejonie ulic Żół-

kiewskiego, Limanowskiego, Batorego i Bieruta (obecnie Grota-Roweckiego), potem sieć ciepłownicza dotarła do kolejno budowanych osiedli: Szujskiego, Barskie I, Kochanowskiego (1967), Milenium (1973), Słonecznego w Starym Sączu (1976), Gołąbkowice (1979), Wojska Polskiego (1989). Był okres, w którym działało ok. 30 średnich i małych kotłowni węglowych. Dymiące, uciążliwe dla otoczenia kotłownie, na których od lat opierał się system ciepłowniczy, zaczęły znikać z krajobrazu miasta z początkiem lat dziewięćdziesiątych. Coraz więcej dotychczasowych odbiorców podłączano do centralnych sieci ciepłych. Nową erę wyznaczyło powołanie w grudniu 1996 r. spółki komunalnej, wydzielonej z poddanego podziałowi i formalnej likwidacji wielozakładowego MPGKiM.

Współcześnie MPEC, łącząc wieloletnie doświadczenie z nowoczesnymi, europejskimi standardami w gospodarce ciepłej, dostarcza ciepło i podgrzaną wodę dla 55 tys. mieszkańców Nowego i Starego Sącza, także do głównych obiektów użyteczności publicznej i instytucji.

(Leś)



Podczas poświęcenia sztandaru w Bazylice św. Małgorzaty

Wizytówka firmy

Rocznie firma poprzez sieć o długości 45 km dostarcza 464 tys. GJ energii do 13,5 tys. mieszkań o łącznej powierzchni 690 tys. m² (54 tys. osób) i obiektów publicznych o powierzchni 400 tys. m².

Kotłownie zużywają ok. 25 tys. ton mialu węglowego wysokiej jakości, 1 mln m³ gazu ziemnego i niewielkie ilości oleju opałowego.

Każda końcówka sieci jest zakończona węzłem cieplnym, w którym dostarczona energia cieplna jest

dostosowana parametrami do warunków pracy instalacji wewnętrznej centralnego ogrzewania w budynkach. Klient odbierający ciepło decyduje o wielkości mocy zamówionej dostosowując ją do wymagań technologicznych budynku oraz decyduje o momentach włączenia i wyłączenia podawanego ciepła.

Wszystkie procesy służące wytwarzaniu ciepła w kotłowniach są zautomatyzowane i monitorowane przez 24 godziny na dobę.



Ryszard Nowak, prezydent Nowego Sącza:

- Podczas poświęcenia sztandaru spółki ksiądz proboszcz przytoczył moją ulubioną przypowieść ewangeliczną o zapobiegliwym słudze, który pomnożył talenty swego pana. Takim sługą publicznym jest MPEC i pozostałe spółki miejskie, które nie zakopują zarobionych pieniędzy, lecz je twórczo i skutecznie pomnażają. Gratuluję załozde Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej mądroj rozbudowy infrastruktury technicznej, stałego wzbogacania majątku o najnowocześniejsze urządzenia, wdrażania z powodzeniem nowoczesnych i ekologicznych rozwiązań.

Piotr Polek, prezes MPEC:

- W ostatnich pięciu latach na inwestycje spółki wydaliśmy ponad 25 mln zł: zmodernizowaliśmy sieci od osiedli Barskie, Hallera po Stary Sącz, prowadzimy roboty w os. Wojska Polskiego. Są to prace przy takich źródłach jak: nowe kotły gazowe i węglowe, instalacje odpylania spalin, wymiana kominów, dostosowanie automatyki do nowych rozwiązań. Dzięki automatycznemu regulowaniu parametrów sieci produkujemy tylko tyle ciepła ile wynosi zapotrzebowanie w tzw. wyjściu u odbiorcy. Kontrolujemy w pełni stan szczelności rur i izolacji termicznej.

Źródłami ciepła są kotłownie w osiedlach:

- Millenium (ul. Wiśniowieckiego);
- Barskie (ul. Sikorskiego)
- Wólki (ul. Barbackiego)

- Słoneczne w Starym Sączu (kotłownia zbudowana w 2016 roku)
- dodatkowo 13 lokalnych kotłowni gazowych



Prezisi MPEC-u:

- Piotr Płaneta 1996–1997; - Józef Kotas 1998–2003;
- Jerzy Gwiżdż 2003–2006; - Piotr Polek od 2006;

Najstarsi stażem pracownicy MPEC:

- Mieczysław Nędza – 42 lata, Franciszek Pach – 39 lat;
- Krzysztof Bulanda i Stanisław Sobczyk – 38 lat;
- Marta Matusik – 37 lat, Maria Gomulec – 36 lat;
- Zbigniew Boszowski, Feliks Gołąb i Kazimierz Laskosz – 35 lat.

Inwestycje za ponad 400 mln zł zakończone i rozliczone!

Powodzeniem zakończyła się realizacja dwóch projektów wodno-kanalizacyjnych prowadzonych przez spółkę Sąddeckie Wodociągi. Dzięki wsparciu z Unii Europejskiej dziś ponad 11 tys. nowych klientów przedsiębiorstwa korzysta z bezpiecznej i zdrowej wody, a prawie 25 tys. odprowadza ścieki w sposób ekologiczny, nieuciążliwy dla środowiska.

– Dostaliśmy oficjalne potwierdzenie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, że realizowane przez nas projekty zostały rozliczone – informuje Janusz Adamek, prezes spółki Sąddeckie Wodociągi. – Największy projekt wodno-kanalizacyjny w Małopolsce i jeden z największych w Polsce został zakończony sukcesem.

W ciągu pięciu lat spółka Sąddeckie Wodociągi zbudowała infrastrukturę o łącznej długości 250 km, zmodernizowała 10 km sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, rozbudowała i zmodernizowała zakład uzdatniania wody w Starym Sączu, zbudowała stację uzdatniania wody w Gaboniu. W czasie realizacji przedsięwzięć odbudowanych zostało prawie 70 km dróg.

– Przeprowadziliśmy naprawę wielką inwestycję. Ale oprócz kilome-



trów sieci, które zostały zbudowane, ważne jest także informowanie na temat znaczenia i korzyści płynących z jej realizacji. Korzyścią jest wygoda, którą daje używanie kanalizacji, a także ochrona środowiska, bo nieczystości trafiają tam, gdzie ich miejsce, czyli do oczyszczalni ścieków. Jest to także z pewnością bezpieczeństwo, które daje używanie dobrej,

przebadanej i pewnej jakościowo wody z sieci Sąddeckich Wodociągów – wylicza prezes.

Bez udziału środków unijnych infrastruktura zbudowana przez spółkę Sąddeckie Wodociągi powstałaby w ciągu 80 lat. Wsparcie zewnętrzne znacznie przyspieszyło ten proces. Prace trwały pięć lat.

Sąddeckie doświadczenia przykładem dla innych firm z branży

Przedstawiciele spółki Sąddeckie Wodociągi dzielą się swoimi doświadczeniami z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem podczas konferencji branżowych oraz naukowych. O jasnych i ciemnych stronach pozyskiwania dofinansowania opowiadał prezes Janusz Adamek podczas III Konferencji Zarządzania Przedsiębiorstwem WOD-KAN.

– Ryzyka mogą wystąpić od etapu pomysłu do przecięcia



Prezesi Sąddeckich Wodociągów podczas seminarium zorganizowanego przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie



Hala filtrów węglowych w stacji uzdatniania wody w Starym Sączu

końcowej wstęgi. W gąszczu różnorodnych przepisów krajowych i wspólnotowych o pomyłkę bardzo łatwo. W przypadku spółki Sąddeckie Wodociągi realizacja wszystkich zadań zakończyła się powodzeniem. I chociaż dziś z większą ostrożnością podeszlibyśmy do wyliczenia niektórych założeń projektu to śmiało można powiedzieć – jak określił nas jeden z dziennikarzy branżowych – jesteśmy w naszym regionie liderem w ekoinwestycjach.

Działania sądeckiego przedsiębiorstwa zostały przedstawione za przykład realizacji nowego modelu zarządzania Firmy-Idei – projektu zainicjowanego przez ekonomistę profesora Jerzego Hausnera. Prezesi Sąddeckich Wodociągów wystąpili podczas seminarium pn. „Jak rozumieć wartość? Wartość w ujęciu różnych nauk społecznych” zorganizowanego przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

– Nasze przedsiębiorstwo znajduje się w okresie poszukiwania

nowego modelu biznesowego, przygotowujemy między innymi strategię spółki oraz wieloletni plan inwestycyjny, a także wdrażamy zintegrowany system informatyczny – mówi dr Krzysztof Głuc, wiceprezes Spółki oraz dyrektor ds. Strategii i Rozwoju. – Czerpiemy w tym zakresie z pomysłów nowego modelu zarządzania.

Firma-Idea opiera się na budowaniu długofalowej strategii rozwoju przedsiębiorstwa. Jej cechami charakterystycznymi są - określenie wiarygodnej społecznej misji oraz

tożsamości, które pozwolą na powstanie unikalnej kultury organizacji. Te mają zapewnić przedsiębiorstwu długotrwały rozwój.

– Obecny tradycyjny model zarządzania oparty na „transakcji” ustąpić musi modelowi opartemu na „relacji”, a źródłem sukcesu i rozwoju firmy staną się wartości, które pochodzą od zewnętrznych i wewnętrznych partnerów – zaznacza Krzysztof Głuc.

Szybki rozwój sądeckiego przedsiębiorstwa był możliwy dzięki środkom unijnym. Realizacja tych historycznych zadań zmusza dziś do poszukiwania nowego modelu zarządzania dostosowanego do nowych realiów organizacyjnych, w których Spółce przyjdzie funkcjonować w najbliższych latach.



Nowa stacja uzdatniania wody w Gaboniu [przy szlaku na Przehybę]

Materiał przygotowany przez spółkę
Sąddeckie Wodociągi
www.swns.pl

Trenują i grają

Styczeń, luty, to w sporcie czas trudny. Piłkarze wracają po urloпах, przedstawiciele dyscyplin halowych zaczynają przerwane świętami i nowym rokiem rozgrywki.

Zgodnie z zapowiedziami już 10 stycznia pierwszoligowy zespół MKS Sandecja rozpoczął przygotowania do rundy wiosennej. Na pierwszym spotkaniu zjawili się wszyscy piłkarze, w tym Maciej Małkowski, Wojciech Trochim, Maciej Korzym czy Dawid Szufrzyn. Zabrakło jednego zawodnika – Dawida Janczyka, piłkarz z powodów osobistych postanowił przerwać grę w Sandecji.

Z piłkarzami spotkał się prezydent Nowego Sącza mówiąc o swoich i kibiców oczekiwaniach. - *Sandecja jest wizytówką i chlubą miasta* – stwierdził Ryszard Nowak. - *Nie ukrywam, że wszystkim nam marzy się awans, choć wiem, iż nie będzie to łatwe. Wierzę jednak, że wiosną pokażecie, że Sandecja to jest „marka” sama w sobie, że dacie z siebie wszystko, ku radości kibiców i zaspokojeniu swoich ambicji.*

Pierwszy tydzień przyniósł sporo zmian. Do Sandecji trafili: Mateusz Wdowiak – pomocnik/napastnik (Cracovia), Adrian Basta – obrońca (Górniki Łęczna), Adrian Jurkowski – obrońca (GKS Katowice). Testowany był też Nigeryjczyk Solomon Okornowo, ale miał zbyt wygórowane oczekiwania finansowe i Sandecja podziękowała zawodnikowi. Pojawili się kolejni piłkarze. Podczas sparingu wystąpiło dwóch kandydatów do gry w Sandecji. Jeden z nich syn znanego sądeckiego piłkarza, dzisiaj trenera Krzysztofa Łętochy, Sebastian. Zawodnik pokazał się z dobrej strony, strzelając nawet gola. Walczył,



rozgrywał, był widoczny. Drugi to Ukrainiec, który próbował się pokazać, ale sądeczanin był lepszy. W grę wchodzi jeszcze dwóch Rumunów, ale czas pokaże, czy trener będzie chciał, z któregoś z nich skorzystać. Działacze wciąż szukają napastnika.

- *Marzeniem jest doprowadzenie do sytuacji, aby w każdej formacji była rywalizacja* - dodaje trener Sandecji Radosław Mroczkowski. - *Zespół jest solidny, ale nowa jakość, czyli nowi piłkarze podnoszą motywację wszystkim. To jest nam potrzebne. Na początku rundy było dobrze, ale z czasem pojawiły się choroby, kontuzje, kartki i zaczęły się problemy kadrowe. Jeżeli chcemy grać w czołówce, to musi być nas więcej. W rundzie jesiennej z bardzo dobrej strony pokazali się najmłodsi w drużynie, wychowankowie Sandecji – juniorzy. Staram się wprowadzać do zespołu swoich, czyli ludzi stąd, z tego regionu, z Akademii. Pracę z najmłodszymi juniorami zaczęliśmy w czerwcu, pięciu z nich trenowało z pierwszym zespołem. W lidze zadebiutowali już Kacper Smoleń*

i Hubert Maślanka, są kolejni. Przed nami treningi, obóz sportowy i wiosna.

Sandecja rozegrała mecze sparingowe, podczas których zespół starał się realizować taktykę ćwiczoną na treningach, a część zawodników próbowała przekonać do siebie trenera. Liga coraz bliżej, bo start już 4 marca.

Wyniki sparingów Sandecji:

- Sandecja Nowy Sącz – Kolejorz Stróże 3:1
- Podhale Nowy Targ – Sandecja Nowy Sącz 2-1 (0:1)
- Sandecja Nowy Sącz – Puszcza Niepołomice 2:1 (1:1)
- Gyori ETO FC – Sandecja Nowy Sącz 2:2 (2:0)
- FC VION Zlate Moravce – Sandecja Nowy Sącz 0:0
- Sandecja Nowy Sącz – Stal Rzeszów 3:0 (1:0)
- Sandecja Nowy Sącz – Rozwój Katowice

Jerzy Cebula
sportowysacz.pl

Nowy Sącz w obiektywie...

W Sąddeckiej Bibliotece Publicznej rozstrzygnięto kolejny, 9. konkurs fotograficzny pod hasłem „Nowy Sącz w obiektywie”, któremu patronuje prezydent Ryszard Nowak. W kategorii „Wydarzenie” pierwszą nagrodę otrzymał Janusz Miczek, a w kategorii „Obraz miasta” – Małgorzata Kossakowska. Równocześnie z wystawą pokonkursową, w piwnicach SBP – organizatora wydarzeń, otwarto wystawę fotograficzną pt. „Tak było – Nowy Sącz 2016”, pokazującą różne wydarzenia z życia miasta i jego mieszkańców, zatrzymane w kadrze przez pracowników Biura Prasowego UM oraz reporterów Gazety Krakowskiej i portalu internetowego Sadeczanin.info.



Janusz Miczek "Co mam" - 1. miejsce w kat. "Wydarzenie"



Wojciech Domagała "Bramy na starówce" - 2. miejsce w kategorii "Obraz Miasta"



Renata Michalczyk "Poranny spacer" - 3. miejsce w kategorii "Obraz Miasta"

Jan Brdej "Anna Wyszconi" - 2. miejsce w kategorii "Wydarzenie"



Małgorzata Kossakowska "Poranny spacer" - 1. miejsce w kategorii "Obraz Miasta"

Zbliża się wiosna. Rozpoczęły się prace porządkowe



Porządki przed nadejściem wiosny rozpoczęte

Mamy luty, do kalendarzowej wiosny jeszcze kilka tygodni, a już rozpoczęły się pierwsze prace porządkowe na terenach miejskich.

Przed rozpoczęciem okresu lęgowego prowadzone są prace przy drzewostanie wysokim w parkach, zadrzewieniach oraz zieleńcach. Drzewom ulicznym zostały ukształtowane i przycięte korony. Usuwane są jeszcze drzewa obumarłe lub zagrażające bezpieczeństwu mieszkańców. Wykonywane są cięcia pielęgnacyjne w koronach drzew. Planowany jest również przegląd budek lęgowych, ich oczyszczenie oraz rozwieszenie nowych, by z wiosną stworzyć ptasim „najemcom” warunki do zasiedlenia.

W ramach dostępnych środków realizowana jest usługa bieżącego utrzymania zieleni miejskiej obejmująca parki, zieleńce, skwery, zieleń przy drogach, tereny przy budynkach komunalnych i wspólnotach mieszkaniowych. Po okresie zimowym także mała architektura parkowa wymaga odświeżenia, w tym m.in. ławki czy kosze na śmieci.

Wiosna to dobry czas na sadzenie drzew i krzewów. Planujemy zagospodarować na nowo zieleńce przy ul. Kolejowej. Nowe nasadzenia pojawią się w miejscach, gdzie zostały usunięte drzewa chore i obumarłe, w tym na Plantach miejskich, w parku im. Ireny Styczyńskiej, a także w ciągach drogowych. Jednocześnie na rabatach pojawią się pierwsze kwiaty cebulowe takie jak krokusy, żonkile, tulipany i hiacynty.

Zegar kwiatowy pod zamkiem w nowej aranżacji roślinnej będzie odmierzając czas mieszkańcom i turystom również w tym sezonie. Z nadejściem wiosny uruchomione zostaną także fontanny miejskie. Kwiatowe kompozycje pojawią się na dywanach kwiatowych na Plantach, przy Al. Wolności oraz Al. Batorego, w donicach na płycie Rynku i ul. Jagiellońskiej, na rondach oraz na wysepkach rozjazdowych. Kolorowe „parasolki kwiatowe” na płycie Rynku będą dawały cień dla pragnących odpoczynku, a Starówkę będą zdobiły również ample kwiatowe zawieszane na latarniach. Wśród kwiatów letnich pojawią się begonie stale kwitnące, bulwiaste, aksamitki, szalwie, żeniszki, pelargonie, smagliczki i surfinie.

Szczególna dbałość o miejską zieleń ma na celu stworzenie przyjaznej przestrzeni miejskiej i pozytywny wpływ na otaczające nas środowisko. To również tworzenie odpowiednich warunków dla życia i wypoczynku, zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających miasto gości. Kwiaty cieszące oko od wiosny do jesieni i zadbane zieleń w przestrzeni miejskiej pozwalają nazywać Nowy Sącz – miastem kwiatów i zieleni.

*Materiał przygotowany przez
Wydział Gospodarki Komunalnej UM*

Twoje źródło informacji

www.nowysacz.pl



YouTube



Wydawca Miesięcznika:

Urząd Miasta Nowego Sącza
Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz

Redakcja:

Referat Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta

Kontakt:

tel. 18 471-00-30
miesiecznik@nowysacz.pl